

Kobro przemysłana [RECENZJA]

Na konkurs Hommage à Kobro wpłynęły 63 zgłoszenia studentów (indywidualne i zespołowe) z pięciu wydziałów łódzkiej akademii i studiów doktoranckich. Powstały zarówno w pracowniach artystycznych, jak i projektowych, m.in. obrazy, rysunki, grafiki i rzeźby wykonane w rozmaitych technikach i przy użyciu różnych materiałów; obiekty, kompozycje przestrzenne i instalacje z wykorzystaniem technik cyfrowych a nawet biżuterię i ubiór.

Uczestnicy odważyli się zmierzyć z niełatwym tematem. Wielu młodych artystów nawiązało do przestrzennych relacji pojawiających się w dziełach Katarzyny Kobro, albo do jej subtelnych aktów, inni skupili się na Kobro jako kobiecie, cudzoziemce, zastanawiali się nad jej osobowością, odwoływali do jej tożsamości. Większość uczestników "odrobiła zadanie", zgłaszając prace przemysłane. Tylko niektórzy dostarczyli takie, w których trudno dopatrzyć się jakiegokolwiek związku z Kobro.

Mnie najbardziej urzekły obiekty (w tym biżuteryjne) Norberta Kotwickiego, odwołujące się do jej kompozycji przestrzennych, tyle że bardziej eleganckie i subtelne. Niezła praca Katarzyny Pomorskiej "Ja jako obiekt/okaz" mówi o tożsamości kobiety uwikłanej w swą atrakcyjną cielesność - to pocięte czarno-białe zdjęcie aktu ukryte pod przezroczystym szklanym kloszem. Mikołaj Sęczawa wykonał świetlną wizualizację rzeźby Kobro, Maksym Ostrowski - cykl obrazów z łódzkimi odniesieniami pt. "Mia100 Kobro - transmutacja z/w kobiety/ę". Adam Lipman i Łukasz Milewski dowcipnie wykazali użyteczność sztuki awangardowej - z rzeźb Kobro ułożyli... skate park. Podobnie dowcipna (i odwołująca się do Kobro jako kobiety i matki, opiekunki ogniska domowego) miała być chyba zespołowa praca pt. "Piekarnia Kobro" z wypiekami bardzo z grubsza kojarzącymi się z twórczością artystki i w kształcie liter K, O, B, R, O. Niektórych urzekła (dostała I Nagrodę Rektora), mnie jednak wydaje się groteskowa i jednak infantylna. Podobnie jak groteskowy jest zbrzydzonego aktu Kobro w wykonaniu Moniki Rogalskiej. Nie udało mi się zrozumieć, co wspólnego z tematem konkursu ma "Baśniowa kraina" Marleny Moradewicz z sielskim kolorowym widoczkiem wyświetlanym na dużym dotykowym ekranie (można przesuwając palcem) i w wersji drukowanej.

Aleksandra Talaga-Nowacka

Grand Prix konkursu zdobyła Katarzyna Neomi Pomorska za pracę "(Nie)zmiennosc".

I Nagrodę Rektora ASP zdobył zespół: Roksana Bykowska, Marta Ciołkowska, Agata Dziuba, Eliza Gawrjolek za projekt "Piekarnia Kobro".

II Nagrodę Rektora (i nagrodę Samorządu Studenckiego) - Dominika Walczak za pracę "Zrobione z linii".

III Nagrodę Rektora - Patrycja Sieńkowska za "Neoplastyczny szept".

Wyróżniono: Marię Korczak-Idzińską, Norberta Kotwickiego, Justyne Maksajdę, Grzegorza Marcisza i Viktorię Turanskaya.

Wystawa czynna do 11 maja 2016.